



# Łucznik



BIULETYN NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZAKŁADÓW METALOWYCH "ŁUCZNIK" S.A. w RADOMIU

## MARSZ NA WARSZAWĘ

Brak rozwiązań systemowych dla zakładu, niekończąca się redukcja załogi, ciągłe kilkumiesięczne zaległości w wypłacie wynagrodzeń zmuszały związki zawodowe na przestrzeni ostatnich kilku lat, do organizowania wielu protestów. Były blokady strategicznych rond w Radomiu, był jedyny w historii firmy 9-dniowy strajk okupacyjny, było kilkanaście pikiet przed gmachami ministerstw, były manifestacje w stolicy. Protesty pozwoliły biednie ale przeżyć załodze do dnia dzisiejszego. Ale jutro jest ciągle niepewne. Właściciel w trakcie zwyczajnego zebrania akcjonariuszy określił termin zakończenia działalności ZM „Łucznik” S.A. Datą tą jest 30 października br. Na bazie majątku firmy ma powstać kilka kolejnych spółek. Nie wiadomo z jakim stanem zatrudnienia i co z pozostałymi pracownikami?

W związku z tym Międzyzwiązkowy Komitet Strajkowy podjął pod koniec lipca decyzję o zorganizowaniu „Marszu na Warszawę”. W ciągu czterech dni piechotą i na rowerach pracownicy i ich członkowie mają dojść do Warszawy, by rozpocząć protest przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów. Przemarsz odbywać się będzie jedną nitką drogi Nr 7. Stosowne zawiadomienia do Starostów i Zarządów Gmin zostały już wysłane.

Przed Związkami stoi najtrudniejsze z dotychczasowych przedsięwzięć protestacyjnych. W celu prawidłowego przebiegu „marszu” powołano już zespoły ds organizacji; ładu, dyscypliny i porządku; zabezpieczenia sanitarnego i medycznego; wyżywienia, zabezpieczenia noclegów; transportu. Wymarsz ma nastąpić po wiecu 21 sierpnia o godzinie 9.00 z Placu Jagiellońskiego. Po zakończeniu przerwy urlopowej odbędą się zebrania z załogą na których omawiana będzie organizacja marszu. Od jej solidarnej i zdeterminowanej postawy zależy dalszy los firmy.

z.c.

## Pytanie do kandydatów

W dniu 21 lipca br. Przewodniczący Zb. Cebula wysłał do Sztabów Wyborczych Kandydatów na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej panów: L.Wałęsy, M.Krzaklewskiego, T.Wileckiego, J.Łopuszańskiego, J.Kalinowskiego, J.Olszewskiego, A.Leppera, P.Ikonowicza, A.Olechowskiego, D.Grabowskiego oraz urzędującego Prezydenta A.Kwaśniewskiego list w którym czytamy:

W imieniu pracowników Zakładów Metalowych „Łucznik” S.A. w Radomiu i spółek - córek powstałych na bazie majątku tychże Zakładów oraz członków ich rodzin kieruję do Pana następujące pytanie, oczekując szczerzej i publicznej odpowiedzi:

**Czy jako Prezydent RP dołoży Pan wszelkich starań, by w Radomiu nadal istniała i produkowała na rzecz polskiej armii i policji polska fabryka broni strzeleckiej, kontynuując 75 - letnią tradycję powstałej po I wojnie światowej Państwowej Fabryki Broni, która została utworzona w ramach budowy narodowego przemysłu zbrojeniowego dla odrodzonej Ojczyzny ?**

## Odpowiedzi kandydatów do urzędu Prezydenta RP

Gdańsk, 24 lipca 2000 r.  
Szanowni Państwo, Drodzy Koledzy.

W odpowiedzi na Wasze pytanie zawarte w fakcie z 21 bm. odpowiedź brzmi: zdecydowanie tak. Samodzielność i niezależność naszego przemysłu zbrojeniowego jest jedną z gwarancji suwerenności Rzeczypospolitej. Zakłady Metalowe „Łucznik” posiadają piękną, wieloletnią tradycję w zaopatrywaniu naszych żołnierzy i stróżów porządku w broń. Życzę sukcesów w tym trudnym czasie transformacji ustrojowej. Przesyłam pozdrowienia.

Lech Wałęsa

\*\*\*





Warszawa 21 lipca 2000r.  
Szanowni Państwo!

Odpowiadając na pytanie zawarte w dzisiejszym liście Państwa do mnie pragnę odpowiedzieć: tak - jeżeli zostanie wybrany Prezydentem RP dołożę wszelkich starań w celu zachowania dla Polski nie tylko radomskiego „Łuczniaka”, ale także innych zakładów polskiego przemysłu zbrojeniowego, zaopatrujących Wojsko Polskie i inne służby Państwa. Uczynię tak tym bardziej, że - jak Państwu wiadomo - nie będzie to pierwsze moje zaangażowanie na rzecz „Łuczniaka”.

Jednocześnie pragnę wyrazić przekonanie, że ocalenie polskiego przemysłu zbrojeniowego i całej polskiej gospodarki zależy od radykalnej zmiany myślenia o sprawach Narodu i jego Państwa. Rzeczą głupią są próby budowania przyszłości Polski na nieustannych przystosowaniach do obcych oczekiwań i żądań, na liczeniu na obcych i na wyrzekaniu się własnych filarów bezpieczeństwa i rozwoju. Wiem, że tę prawdę pracownicy „Łuczniaka” rozumieją.

Łączę wyrazy szacunku i serdecznie pozdrawiam.

*Jan Łopuszański*

\*\*\*

Warszawa 25 lipca 2000r.

W odpowiedzi na Państwa apel informujemy, że dołożymy wszelkich starań, aby poprzeć Wasze działania i stanowisko. Jako Kandydat na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oświadczam, iż jestem za tym, aby w Radomiu istniała i produkowała fabryka broni strzeleckiej na rzecz polskiej armii i policji.

Kandydat na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

*Andrzej Lepper*

\*\*\*

Warszawa 31 lipca 2000r.

Pragnę poinformować Państwa, iż obaj z Panem Andrzejem Olechowskim uważamy, że polska armia, policja i straż graniczna powinny być uzbrojone w polską broń, nie gorszą od strzeleckiej broni państw NATO. Jesteśmy przekonani o waszych umiejętnościach, które pozwolą zgodnie z tradycją Państwa Fabryki Broni zaspokoić techniczne wymagania kontrahentów. Potrzebna Wam jest tylko możliwość spokojnej pracy. Będziemy starali się Wam w tym pomóc.

Serdecznie pozdrawiam

*Posel Maciej Jankowski*

\*\*\*

Warszawa

Po pierwsze jestem nie tylko kandydatem na Prezydenta Rzeczypospolitej, ale także jestem posłem

ziemi radomskiej, który od początku swojej kadencji, a także przedtem występował, występuje, upominał się i upomina o zamówienia, o prace dla „Łuczniaka”.

Jako człowiek związany z Solidarnością wielokrotnie uczestniczyłem w Waszych spotkaniach, gościłem na Waszym strajku, brałem udział w Waszych demonstracjach ulicznych, protestowałem przeciwko użyciu przemocy w czerwcu ubiegłego roku w czasie Waszej demonstracji pod Urzędem Rady Ministrów. Nie ulega dla mnie wątpliwości, że aby Polska istniała musi mieć sprawną armię. Armie, która będzie sojusznikiem w NATO, ale będzie realnym i pełnowartościowym sojusznikiem, czyli dobrze uzbrojonym i dobrze wyszkolonym. Nie ulega dla mnie także wątpliwości, że dzisiaj armia nasza taką nie jest, co gorsza, zarówno jej stan uzbrojenia, jak i wyszkolenia pogarsza się. My nawet nie mamy własnej doktryny obronnej. Tą doktryną powinna być obok sprawnego polskiego wojska, sprawna obrona terytorialna i co najważniejsze przemysł zbrojeniowy, który produkuje na potrzeby polskiej armii i eksportuje. Obecnie stukilkudziesiątysięczne polskie wojsko potrzebuje przebrożenia na broń strzelecką odpowiadającą standardom NATO. To się nie uda, jeśli zamówienia będą tak jak obecnie wynosiły około 3 tysiące karabinów rocznie. ...

Odpowiedź moja jest krótka i prosta. Trzeba pieniędzy, by zamawiać w polskich zakładach zbrojeniowych. Pieniądze powinny pochodzić z budżetu i jeśli budżet tych pieniędzy w wysokości wystarczającej nie ma, trzeba sięgnąć chociażby do rezerwy dewizowej. Trzeba także pamiętać o tym, że zamówienia w „Łuczniku” wracają w 50% jako podatki do budżetu. Służą w związku z tym nakręcaniu koniunktury całej, polskiej gospodarki.

Prezydent Rzeczypospolitej jest zwierzchnikiem sił zbrojnych, Prezydent Rzeczypospolitej to majestat państwa, Prezydent Rzeczypospolitej to autorytet.

Do Jego pierwszych i najważniejszych obowiązków należy dbać o polskie wojsko i jego uzbrojenie.

Od lat współpracuję ze środowiskiem naukowym i Polskim Lobby Przemysłowym, a sam utworzyłem Polskie Centrum Badań Ekonomiczno - Społecznych po to, by problemy gospodarcze - w tym polskiej obronności i przemysłu zbrojeniowego wkomponować w strategię rozwoju Polski. Byłem, jestem i będę z Wami - pracownikami „Łuczniaka”.

Z poważaniem

*Dariusz Grabowski*

\*\*\*

**Niestety inni, w tym najpoważniejsi kandydaci nie zechcieli odpowiedzieć na zadane im przez nas pytanie.**

## Świąteczko w tunelu

25 lipca br. Rząd RP przyjął program przebrożenia służb Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. O programie, na przestrzeni ostatnich 12 miesięcy, rozmawialiśmy wielokrotnie w trakcie oficjalnych rozmów z przedstawicielami rządu jak i w czasie spotkań kuluarowych. W pierwszych dniach kwietnia, po kolejnej pikiecie przed gmachami ministerstw od których zależy los firmy, premier J. Buzek publicznie zapowiedział o kończących się pracach nad projektem programu, którego realizacja może być szansą na ratowanie naszego zakładu. Dopiero po kolejnych manifestacjach i upływie następnych trzech miesięcy, Rząd na utajnionym posiedzeniu przyjął harmonogram realizacji oraz plan finansowania trzyletniego programu modernizacji uzbrojenia służb MSWiA. Zakłada on zakup 29 500 szt. pistoletów maszynowych GLAUBERYT i 25 000 szt. broni krótkiej tj. pistoletów MAG. Wartość całego kontraktu ma wynieść 98 mln zł.

Należy przypomnieć, że MSWiA na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia dokonywała śladowych zakupów w naszym zakładzie. Np. w latach 1991-98 Straż Graniczna w ogóle nie zakupywała nowoczesnej broni strzeleckiej, dopiero po lobbingu Związku i Rady Nadzorczej na przełomie 1998-99 r. do firmy trafiły zamówienia na ok. 1,5 mln zł. Nie lepiej wyglądały zamówienia z MON. Całoroczne kontrakty wystarczały na jeden góra dwa miesiące pracy. Dopiero w wyniku dramatycznej w skutkach manifestacji z 24 czerwca 1999 roku zakład dostał zamówienie za 12,5 mln zł na wykonanie 5 000 szt. karabinka BERYL. Było to skumulowane zamówienie z dwóch lat. Nowy minister obrony narodowej B. Komorowski nieśmiało deklaruje pomoc *Łucznikowi*. Ale kiedy i czy w ogóle z MON ona nadejdzie?

W tym bardzo trudnym dla zakładu czasie, kiedy nie ma zamówień, kontrakt eksportowy leży w magazynie a załoga oczekuje na 3 zaległe wypłaty, niezbędne są działania szybkie i zdecydowane. Właściciel - Ministerstwo Gospodarki, Zarząd Spółki, Rada Nadzorcza, władze samorządowe, lokalni politycy zwłaszcza parlamentarzyści i Związki Zawodowe muszą zrobić wszystko aby wykorzystać pojawiającą się szansę na uratowanie firmy o 75 - letniej tradycji w produkcji renomowanej i poszukiwanej broni strzeleckiej oraz co najmniej 1300 miejsc pracy.

Mianowicie Zarząd musi doprowadzić do tego aby pierwsza transza zamówienia z MSWiA trafiła do zakładu najpóźniej we wrześniu br. a z MON jeszcze w IV

kwartale br. Należy zachęcić banki lub Agencję Rozwoju Przemysłu do zastosowania sprawdzonej już „inżynierii finansowej” przy wcześniejszym finansowaniu kontraktów i odbiorze środków z przyszłorocznego budżetu. Rozbudowane muszą zostać struktury marketingowo-handlowe i konstrukcyjne od których kreatywności i operatywności zależy rozwój firmy.

Aby wykorzystać istniejący i drzemący potencjał produkcyjny *Łuczniaka* (wykwalifikowana kadra fachowców, hale, obrabiarki) należy dokonać konwersji i wprowadzić do zakładu wyrób cywilny lub inwestora, który dałby pracę dla co najmniej 400 osób jeszcze zatrudnionych w *Łuczniku*. To zadanie jest trudne ale wykonalne. Świetny interes do ubicia dla radomskich parlamentarzystów, władz samorządowych i lokalnych polityków. Radomianie zawsze pamiętać będą kto uratował zakład nierozzerwalnie związany z miastem a wdzięczność tą odzwierciedlać będą odpowiednimi znakami na kartach wyborczych.

Właściciel winien wystąpić do Rady Ministrów o dokapitalizowanie *Łuczniaka* (choćby udziałami innych spółek skarbu państwa) co odsunęłoby bliskie już niebezpieczeństwo upadłości.

Wreszcie, zadaniem dla Związku będzie spowodowanie aby Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wcześniejszych świadczeń przedemerytalnych płatnych jak emerytura obowiązywało do końca przyszłego roku z czego skorzystałaby grupa ok. 75 pracowników zakładu oraz konsolidacja całej załogi wokół wspólnej i zdeterminowanej walki o zakład i maksymalną liczbę miejsc pracy.

Tylko spełnienie tych warunków spowoduje rytmiczną, bezstresową pracę i spokój społeczny a Zarządowi spółki stworzy warunki do oddłużenia fabryki w ramach ustawy o wsparciu procesu restrukturyzacji zakładów przemysłowego potencjału obronnego. Quasi holding *Łuczniaka* zatrudniałby 2300 pracowników. I na tym nam wszystkim powinno zależeć i do tego musimy wytrwale i solidarnie zmierzać. W przeciwnym razie kontynuować będziemy kolejne strajki, manifestacje w coraz mniej licznej obsadzie, ciągle drząc o zakład i swoje miejsca pracy.

Zb. Cebula

*Wyraży głębokiego współczucia  
z powodu śmierci mamy*

**Marii i Wojciechowi Nowak**

*składają*

**Komisja Wydziałowa ER-3 i Prezydium MK**

## STANOWISKO

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska domaga się od Rządu RP kierowanego przez Prof. Jerzego Buzka niezwłocznych i efektywnych działań dla ratowania funkcjonujących od 75-ciu lat Zakładów Metalowych „Łucznik” w Radomiu, polegających na:

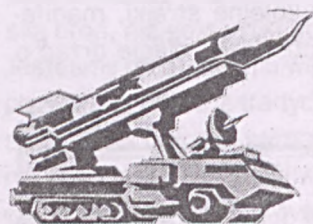
- odwołaniu odpowiedzialnych urzędników z Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Obrony Narodowej i Agencji Rozwoju Przemysłu za działania, które doprowadziły do obecnego stanu firmy;
- przyjęciu i realizacji programu przezbrojenia służb MSWiA;
- uruchomieniu środków finansowych będących w posiadaniu ARP otrzymanych z Krajowego Urzędu Pracy na wsparcie właściwej restrukturyzacji Zakładu;
- skierowaniu określonych środków budżetowych z pozycji: dotacje na restrukturyzację zakładów przemysłowego potencjału obronnego;
- skierowaniu dodatkowych zamówień z MON;
- przekazaniu należnych środków z tytułu CPMG;
- dokapitalizowaniu spółki udziałami Jednoosobowych Spółek Skarbu Państwa.

Pomimo wielu pisemnych wystąpień Związku, protestów zdesperowanej załogi, obiecujących deklaracji składanych przez członków Rządu, sytuacja Firmy i zatrudnionych w niej pracowników oraz „spółek-córek” stale się pogarsza. Dramat w postaci upadku „Łucznika”, zgodnie z uchwałą Zebrania Wspólników -z dniem 30 X 2000r, spotęguje niepokój społeczny w Radomiu, gdzie stopa bezrobocia kształtuje się na poziomie 22%.

Wierzmy, że Pan Premier i kierowane przez Niego resorty odpowiedzialne za sektor obronny nigdy do tego nie dopuszczą.

Radom 25.07.2000r.

Przewodniczący  
Zdzisław Maszkiewicz



## Rozpoczęto dialog by go zerwać

W dniu 19 lipca br. w gmachu MPiPS odbyło się spotkanie Prezydium Zespołu Trójstronnego ds. restrukturyzacji przemysłu obronnego i lotniczego. Rząd reprezentowali: v-ce premier L.Komołowski, v-ce min. P.Kołodziejczyk, i dyr. G.Truskowska z MPiPS, v-ce min. R.Szeremietiew z MON, v-ce min. R.Zagórny i

dyr. T.Bałczewska z MF, v-ce min. H.Ogryczak i dyr. K.Chłodziński z MG, prezes KUP G.Zielińska i v-ce prezes ARP St.Padykuła. Posiedzenie odbyło się wskutek ustaleń dokonanych na ostatnim posiedzeniu Zespołu, który nie mógł podjąć żadnych ustaleń, jak również prowadzić normalnych obrad z powodu nie przygotowania strony rządowej. Przedmiotem posiedzenia były ustalenia dokonane pomiędzy stronami na posiedzeniu Zespołu w dniu 22 lutego br. a dotyczące spraw:

- planu zakupów MON w br. w PPOiL i zaawansowaniu wynikającym z procedur przetargowych;
- ustalenia harmonogramu przepływu środków finansowych z MF do MG umożliwiającego wypłacenie zakładom zbrojeniowym należnych im z tytułu utrzymywania nieczynnych mocy produkcyjnych środków z CPMG;
- rozszerzenia listy przedsiębiorstw uprawnionych do świadczeń przedemerytalnych na warunkach preferencyjnych;
- wsparcia strony rządowej w sprawie finansowego zabezpieczenia kontraktu jaki zawarły ZM BUMAR z kontrahentem zagranicznym;
- rozpoczęcia negocjacji nad Pakietem osłon socjalnych dla pracowników PPOiL.

Niestety kolejny raz okazało się, że strona rządowa nie jest przygotowana i nie ma związkowcom nic do zaproponowania. Pomimo upływu kilku miesięcy ponad termin, w którym rząd zobowiązał się do realizacji ustaleń w w/w sprawach, przedstawiciele resortów nie przedłożyli nawet jednej załatwionej sprawy, nie dali żadnych gwarancji o postępie prac, proponując jedynie kolejne terminy spotkań, tym samym odsuwając je w czasie. W takiej sytuacji trudno dziwić się postawie przedstawicieli SKPZ NSZZ „S” - St.Głowackiemu (MESKO), W.Prygoniowi (WSK RZESZÓW), J.Zającowi (PRONIT) i Zb.Cebuli (ŁUCZNIK), którzy wypowiedzieli pod adresem reprezentantów rządu wiele gorzkich słów ze względu na słamazarne tempo przeprowadzanych przetargów na wyroby PPOiL, na brak umów i wypłat z CPMG, nie realizowania refundacji środków na odprawy, nie uruchomienia środków budżetowych (95 mln zł) na restrukturyzację PPOiL co może w krótkim czasie doprowadzić do upadłości PRONITU i ŁUCZNIKA. Wraz z indolencją rządu rosła temperatura wypowiedzi związkowców. To był pretekst, żeby przerwać rozmowy przez wicepremiera, obarczając za to winą stronę związkową. Związkowcy zarówno z „S” i ZZPE nie kryli oburzenia takim postępowaniem rządu. W tej sytuacji Prezydium SKPZ postanowiło w trybie pilnym zwołać na dzień 26 lipca br. zebranie członków Rady Sekcji. Obrady odbywać się będą w RADWARZE.

Zb.Cebula

## STANOWISKO

Rady Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność” z dnia 26 lipca 2000 r. ws. akcji protestacyjnej w przedsiębiorstwach przemysłowego potencjału obronnego.

Dramatyczna sytuacja przedsiębiorstw przemysłowego potencjału obronnego spowodowana brakiem właściwej polityki ze strony poprzednich rządów wobec tego sektora gospodarki, była przyczyną podjęcia przez SKPZ NSZZ „S” zdecydowanych działań zmierzających do przyjęcia przez Rząd RP programu restrukturyzacji przemysłu obronnego i lotniczego.

Dlatego też z wielką satysfakcją przyjęliśmy uchwalenie najpierw przez Radę Ministrów, a następnie przez Sejm RP pakietu rozwiązań ustawowych, które miały być podstawą do rozpoczęcia naprawy zakładów zbrojeniowych.

Dzisiaj musimy jednak wyraźnie stwierdzić, że rozwiązania tam zawarte, co chcemy podkreślić przyjęte przy aprobacie Rządu RP, nie są przez ten sam rząd realizowane. Ślamazarne prowadzone przetargi powodujące, że w wielu zakładach zbrojeniowych zamówienia na ich produkcję zostaną złożone dopiero w sierpniu lub nawet później, brak wypłat z CPMG za II kwartał br. co przy nie złożeniu zamówień powoduje brak środków na prowadzenie przez przedsiębiorstwa normalnej działalności w tym wypłacie wynagrodzeń pracowniczych, czy też brak rozwiązań w kwestiach odpraw dla zwalnianych pracowników i świadczeń przedemerytalnych łagodzących skutki społeczne restrukturyzacji tego sektora gospodarki, to główne problemy na rozwiązanie, których pracownicy zbrojeniówki czekają bezkutecznie od wielu miesięcy. Jeżeli dodamy do tego zerwanie na forum Zespołu Trójstronnego ds. restrukturyzacji przemysłu obronnego i lotniczego, mamy pełny obraz aktualnej sytuacji.

Zawsze staraliśmy się rozwiązywać nasze problemy przy stole rokowań wykazując maksimum dobrej woli, jednak takie zachowanie Rządu RP zmusza nas do podjęcia akcji protestacyjnej, która wymusi realizację Programu restrukturyzacji przemysłowego potencjału obronnego i wsparcie w zakresie modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP oraz innych postulatów Sekcji, w tym pakietu osłon socjalnych w szczególności.

W związku z powyższym Rada Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność” postanawia rozpocząć akcję protestacyjną we wszystkich zakładach przemysłu zbrojeniowego. W przypadku niepodjęcia przez Rząd RP rzeczowych rozmów, a następnie zdecydowanych działań zmierzających do realizacji zgłaszanych przez Sekcję postulatów, w terminie do końca sierpnia br. przystąpimy do czynnej akcji protestacyjnej.

Przewodniczący SKPZ NSZZ „Solidarność”  
Stanisław Głowacki

Co słychać w zbrojeniówce?

## Pierwsze firmy na sprzedaż

Na przyjętej przez Rząd RP liście przedsiębiorstw przemysłowego potencjału obronnego znajduje się 34 firmy. W wielu z nich produkcja wojskowa stanowi niewielki procent ich obrotów. Z tego wykazu 29 zakładów przygotowywanych jest do prywatyzacji. Najbardziej zaawansowane są prace przy prywatyzacji F&T Kraśnik i MSR Świnoujście. Prawdopodobnie firmy te będą sprzedane jeszcze w tym roku. Na przełomie lat 2000-2001 sprzedane będą m.in. BELMA Bydgoszcz, RADWAR Warszawa, UNIMOR Gdańsk, PZL Warszawa, STOMIL Poznań, PZL Rzeszów, RADMOR Gdynia, PZL Świdnik. Jeszcze w sierpniu br. Ministerstwo Skarbu Państwa ogłosi następne przetargi na wyłonienie doradców przedprywatyzacyjnych dla kolejnych 14 firm „zbrojeniówki”.

z.c.

W prasie o „Łuczniku”:

## Minister Komorowski żąda restrukturyzacji

**- Januszowi Onyszkiewiczowi, poprzedniemu szefowi MON, zapamiętano słowa, iż jest ministrem obrony narodowej, a nie obrony przemysłu zbrojeniowego. Co Pan powie podczas następnej wizyty pod MON pracowników Łucznika?**

Każdy minister obrony narodowej musi być zainteresowany tym, co dzieje się w przemyśle zbrojeniowym, bo stanowi on fragment systemu obronnego kraju. Natomiast każdy szef MON musi obawiać się sytuacji takiej, w której niezrestrukturyzowany przemysł szuka swojej szansy wyłącznie w wymuszanych zamówieniach ze strony wojska. To rozbija budżet, ogranicza możliwość zakupów naprawdę niezbędnych i porytetowych. Będę wspierał restrukturyzację przemysłu, także „Łucznika”. Tak jak minister spraw wewnętrznych i administracji powiem, że chętnie pomogę, ale zakładowi zrestrukturyzowanemu, a nie Łucznikowi w jego obecnym kształcie. Myślę, że to jest najrozsądniejsza droga. Poza tym minister obrony narodowej powinien być zainteresowany szybkim tempem realizacji programu prywatyzacji, m.in. dlatego że udało się w ustawie o wspieraniu restrukturyzacji i prywatyzacji przemysłu lotniczego i zbrojeniowego wpisać mechanizm, który oznacza, iż część pieniędzy z prywatyzacji ma być przeznaczana na zamówienia lokowane przez ministra obrony narodowej w tym samym krajowym przemyśle zbrojeniowym. A więc byłaby to forma aktywnego wspierania tego przemysłu, zgodna także z interesami sił zbrojnych.

Rzeczpospolita 30 czerwca 2000r.

## ZAKŁAD MASZYN DO SZYCIA

W dniu 12 czerwca br. odbyło się Zgromadzenie Wspólników ZMdSz „Lucznik” Sp. z o.o. Udziałowcy t.j. ZM „Lucznik” S.A. i Agencja Rozwoju Przemysłu nie udzieliłi skwitowania Zarządowi Spółki, a Radzie Nadzorczej takie skwitowanie dano i powołano ją na II kadencję. W składzie Rady Nadzorczej są przedstawiciele ZM „Lucznik” S.A., Pan/ i Bukowski Sławomir, Gregorczyk Zdzisław, Grad Bożena i Wlazło Kazimierz. Główny udziałowiec ZM „Lucznik” S.A. zgłosił Pana Siczka i Panią Wiosnę do nowego Zarządu ZMdSz, ale Rada Nadzorcza po przesłuchaniu tych osób odrzuciła te kandydatury i delegowała członka Rady Nadzorczej Pana Gregorczyka Zdzisława na Prezesa ZMSz, a Pana Niechcielskiego Jarosława na członka Zarządu. W dniu 26 czerwca br. Zarząd przesłał nam pismo i propozycje zawarcia regulaminu wynagrodzenia. Po przeanalizowaniu propozycji Zarządu wystosowaliśmy pismo następującej treści:

„Analiza przedstawionego nam do zaopiniowania projektu Regulaminu Wynagradzania Pracowników ZMSz, wykazała, że proponowane w nim warunki wynagradzania różnią się znacznie na niekorzyść pracowników od zapisów obowiązującego Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. W związku z tym negatywnie oceniamy ten projekt i nie zgadzamy się na jego wprowadzenie. Jednocześnie wzywamy Zarząd do natychmiastowego podjęcia zawieszonych rokowań Z.U.z.P dla pracowników Spółki”

\*\*\*

13 lipca br. odbyło się spotkanie Międzyzakładowej Komisji i Komisji Wydziałowych z Prezesem Spółki, na temat obecnej sytuacji i dalszej perspektywy funkcjonowania Spółki. Na zadawane pytania przez członków naszego związku, Prezes udzielał enigmatycznych odpowiedzi i brak było wizji przyszłości i rozwoju Spółki. Z wypowiedzi Prezesa wynika że Zarząd będzie szukał obniżenia kosztów wśród pracowników:

- zmniejszyć wynagrodzenie pracowników po wprowadzeniu Regulaminu wynagrodzenia,
- wprowadzenie nowego „oszczędnościowego” schematu organizacyjnego i co się wiąże z tym redukcji zatrudnienia,
- zakończyć produkcję maszyn kl.700,
- zawiesić pracę nad kl. 880

\*\*\*

W dniu 19 lipca br. otrzymaliśmy następne pismo Zarządu dotyczące przekazania aktualnej listy członków określającej czas trwania mandatu i jego wygaśnięcie, na podstawie art.32 Ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o Związkach zawodowych.

Obecny Zarząd z brakiem kompetencji i znajomości w zakresie działania naszego zakładu w zupełności potwierdził nasze obawy, że dalsze funkcjonowanie naszej Spółki jest uzależnione od zwalniania pracowników i zmniejszeniu plac.

V-ce przewodniczący MK  
Marek Siedlowski

## ŁUCZNIK - ZWOLEŃ

Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy kol. Tadeusz Marud wystąpił do Zarządu Spółki w dn. 19.07.2000r. z pismem o uzupełnienie wykazu stanowisk pracy zaliczanych do I - szej kategorii zatrudnienia o stanowisko operator prasy, zgodnie z zarządzeniem Nr 7 MH i PM z dn. 19.05.1983r.

\*\*\*

W dniu 15 lipca br. 83 - osobowa grupa pielgrzymów, w tym członków NSZZ „Solidarność” przebywała w Licheniu. Złożono pokłon Bolesnej Królowej Polski i proszono o opiekę nad naszym zakładem oraz obfite strumienie łask dla wszystkich pracowników naszego zakładu.

\*\*\*

Z inicjatywy Zarządu Spółki 28 lipca br. odbyło się spotkanie załogi z przewodniczącym Rady Nadzorczej p. Z.Wilczakiem. Przewodniczący namawiał załogę do tworzenia nowego podmiotu - spółki pracowniczej. Niestety bezskutecznie, przede wszystkim ze względu na ubóstwo pracowników.

\*\*\*

Właściciel spółki powołał nowy skład Rady Nadzorczej w osobach: Dariusz Maj - przewodniczący oraz Andrzej Strzelec (przew. ZZ PTIE) i Zdzisław Opaliński. Rada powoła Zarząd Spółki na nową kadencję.

\*\*\*

30 lipca przedstawiciele MK w osobach: J.Rzeszut, T.Marud, H.Jaroszek i B.Jaskulski spotkali się w Zarządzie Regionu z senatorem Z.Maszkiewiczem. Rozmawiano o aktualnej, b.trudnej sytuacji spółki i problemach załogi. Senator zobowiązał się do zorganizowania spotkania przedstawicieli MK z Zarządem i właścicielem spółki.

## ZUSB

### Rozmowy z Zarządem

W dniu 14 lipca br. działacze z ZUSB: Zb.Walczak i M.Sekuła oraz przewodniczący MK Zb.Cebula odbyli rozmowy z Zarząd Spółki - W.Materą i W.Borkowskim. Tematyka rozmów dotyczyła protokołu ustaleń z 20 kwietnia br. oraz wynikłych w międzyczasie problemów. Związek stwierdza, że niewiele z omawianych spraw zostało załatwionych. Co prawda wypłacono pobory za luty i część marca br. ale zaległości znów rosną. Nie możemy zgodzić się na to by działalność spółki była kredytowana z wynagrodzeń pracowników. Domagać się będziemy zmian w Regulaminie Wynagradzania i wypłacania pracownikom odsetek ustawowych za zwłokę w wypłatach poborów. Prezes Matera zobowiązał się, że do 25 lipca zakupi buty ręczniki i mydło a w następnej kolejności



fartuchy i ubrania robocze. W dalszym ciągu pracownicy nie otrzymują „pasków” przy wypłacie. W najbliższym czasie ma być zakupiony program księgowy, który będzie posiadał opcję wydruk „pasków”. Strona związkowa uważa, że nie ma tłumaczeń gdyż przy dobrej woli Zarządu „paski”, dla tak nielicznej załogi, można pisać ręcznie. Pomimo zakupu koncesji na dwa DAF-y nie jest zauważalna poprawa w zwiększeniu ilości kursów dla transportu kołowego a może być jeszcze gorzej! Mimo ustaleń Związków w br. nie otrzymał ani jednej składki związkowej!

NSZZ „S” nie kryje swej obawy o los ZUSB „Lucznik” Sp. z o.o. Pogarszający się, mimo realizacji ugód, kryzys ekonomiczny spółki może spowodować utratę kolejnych miejsc pracy. Dlatego domagamy się od Zarządu i Rady Nadzorczej Spółki szybkich i efektywnych działań, które pozwolą wykorzystać możliwości i potencjał spółki (transport międzynarodowy i krajowy, baza żywieniowa i ośrodki wczasowe) zwiększając zyski, wynikiem czego będzie bezstresowa praca i przede wszystkim uregulowanie zobowiązań wobec załogi.

Z.Walczak

## ZAKŁAD ODLEWNICZY

### Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy

Pierwsza tura negocjacji z udziałem Zarządu Spółki, Rady Prawnego i przedstawicieli Związków Zawodowych działających w spółce nie przyniosły żadnych rezultatów poza wyrażeniem woli o chęci podpisania układu. Druga tura negocjacji z udziałem Przewodniczącego MK zaczęła nabierać sensu. Pomimo, że negocjacje były bardzo trudne, przyrywane na czas konsultacji z „dołami”, po kilkudniowych rozmowach doszło do zawarcia kompromisu. Wynegocjowano Układ, który zawiera trochę niższe odprawy emerytalno rentowe i nagrody jubileuszowe, ale są bo Zarząd był temu przeciwny. Na drodze negocjacji zawsze będzie można Układ poprawiać. Gdyby nie było kompromisu wynagrodzenia pracowników liczone byłoby tylko od stawki zasadniczej i premii określonej w umowie o pracę.

### Pielgrzymka do Lichenia

15 lipca br. odbyła się autokarowa wycieczka dla pracowników Spółki do Sanktuarium w Licheniu. Z wyjazdu wszyscy byli bardzo zadowoleni. Wzięło w niej udział 90 osób, z których 80% w ogóle jeszcze w tym Sanktuarium nie było. Wszyscy wzięli udział w zamówionej przez naszą grupę Mszy Świętej, przeszli drogę krzyżową na Golgocie i zwiedzali nowo budującą się Bazylikę. Powrót nastąpił w godzinach wieczornych.

### Kontrola kolonii

Dzieci ze Spółki w te wakacje odpoczywają na kolonii w ośrodku wczasowym „Jar” w Chłapowie. W dniu 22 lipca br. z udziałem przedstawiciela „S” przeprowadzono kontrolę ośrodka i przebiegu wypoczynku. Stwierdzono: pokoje z pełnym węzłem sanitarnym, wyżywienie bardzo dobre i urozmaicone, lekarz na każde wezwanie, ratownik do dyspozycji, opieka wychowawców bardzo dobra

Dodatkowe atrakcje wypoczynku to wycieczki na Hel i Rozewie, do Trójmiasta, rejs statkiem, Atrakcją kolonii jest pobliska plaża a także częste dyskoteki, wybory „Miss Turnusu”. Dzieci są zadowolone i uśmiechnięte, potwierdzają dobrą decyzję o organizacji pobytu.

\*\*\*

Właściciel Spółki powołał nowy skład Rady Nadzorczej w osobach: R.Zaborowski - przewodniczący oraz spoza firmy E.Michalkiewicz i R.Jankowski. Zarząd w osobach H.Iwan - prezes i W.Chojnacki jako Członek Zarządu - dyr d/s Marketingu i Rozwoju kontynuuje kadencję.

V-ce Przew. MK

Zb.Sobol.

## Wypoczynek na Mazurach

Prezydium MK po konsultacji z Komisjami Wydziałowymi wybrało 10 dzieci z pośród naszych pracowników - członków Związku, będących w trudnej sytuacji materialnej, które wypoczywają na kolonii w Waplewie ( Mazury ) bezpłatnie, w ramach Akcji LATO z SOLIDARNOŚCIĄ. Ośrodek Wypoczynkowy w którym odbywają się kolonie zlokalizowany jest ok. 50 m od lasu i w odległości 1 km od jeziora. Zakwaterowanie w pokojach 2,3,4,i 5 osobowych z łazienkami z wodą ciepłą i zimną. Dzieci są pod opieką fachowej kadry pedagogicznej i medycznej. Samochodu FORD dla przewozu dzieci na trasie Radom - Warszawa oraz w dniu 14 sierpnia br. na trasie Warszawa - Radom udostępnił ZM „Lucznik” S.A. ze środków ZFŚS. Ze Stolicy dzieci przewieziono były autokarami. Sponsorem akcji jest warszawska Fundacja „Pomoc w Potrzebie” i Region Mazowsze NSZZ „Solidarność”.

W imieniu dzieci serdecznie dziękujemy.

T.Jatczak

## Przymusowe urlopy

W dniu 25 lipca br. Zarząd ZM „Lucznik” S.A. w godzinach południowych zorganizował (powiadamiając „S” telefonicznie) spotkanie ze Związkami Zawodowymi w sprawie przerwy urlopowej w naszym przedsiębiorstwie w dniach od 31.07 do 18.08. br. Przedstawiciel NSZZ „Solidarność” sekretarz MK - Henryk Włodarczyk, jako jedyny ze strony związkowej, nie wyraził zgody na przedstawioną propozycję Dyrekcji wnosząc o skrócenie jej do 2 tygodni pod warunkiem wypłaty wynagrodzenia w wysokości miesięcznej pensji. Stanowisko to zostało podtrzymane przez MK NSZZ „S” i przesłane na piśmie w dniu następnym oraz opublikowane w zakładowym radiowęźle. Mimo niespełnienia warunku w pełnej formie przerwa została wprowadzona od dnia 2 sierpnia br. bez spisania odpowiedniego porozumienia. Nie przeszkodziło to Prezesowi Zarządu w rozpoczęciu własnego urlopu od dnia 31.07.2000r. Z informacji jakie uzyskaliśmy w pierwszym dniu przymusowej przerwy urlopowej w zakładzie pracowało 40% stanu załogi. Związek oczekuje informacji o skutkach i efektach przymusowej przerwy urlopowej, a na najbliższym zebraniu MK należy zastanowić się nad decyzją o zaskarżeniu Zarządu do PIP-u o kolejnym łamaniu praw pracowniczych.

## Wizyta w Mielcu

W dniu 11.07.2000 r. osmio osobowa grupa członków MK NSZZ „S” przebywała w PZL Mielec. Doszło tam do spotkania z MK NSZZ „S” oraz doradca Zarządu Regionu p. W. Moczulskim. Spotkanie trwało do godz. 17.00. Koledzy z Mielca podzielili się z nami doświadczeniami zdobytymi podczas przekształceń strukturalnych jakie nastąpiły w ich zakładzie.

W miesiącu marcu ubiegłego roku zakład ten został postawiony w stan upadłości. Jest to jedno z najgorszych rozwiązań, do chwili obecnej wiele osób nie odzyskało swoich zaległych należności. Na bazie upadłego zakładu powstały trzy spółki w tym główna Polskie Zakłady Lotnicze Sp. z o.o. W tworzeniu PZL wystąpiło bardzo dużo problemów albowiem nowy podmiot tworzony był bez żadnych środków produkcji. Należało je nabywać od syndyka po zróżnicowanych cenach bez gwarancji pierwokupu. Załącznikiem do tworzenia PZL był trzy osobowy Zarząd oraz piętnasto osobowa grupa do tworzenia struktur organizacyjnych i zatrudnienia pracowników.

Z 2800 osób pracujących w starym zakładzie zatrudnienie znalazło około 1200, którzy otrzymali angaż na czas określony.

700 pracowników skorzystało ze świadczeń i zasiłków przedemerytalnych a kilkadziesiąt zatrudnienie w innych spółkach. Niektórzy pracownicy w ramach kompensaty przysługujących im należności przejmowali od syndyka obrabiarki oraz inny sprzęt i tworzyli nowe miejsca pracy. Skorzystali przy tym z wielu przysługujących im preferencji.

Korzystnym rozwiązaniem było oddelegowanie przez Rejonowy Urząd Pracy pracownika do załatwiania spraw zwalnianych osób.

W ramach zwiększonych kwot na zwalczanie bezrobocia rozwinięto wszelkie formy szkoleń przystosowanych, bardzo korzystnych przy poszukiwaniu nowych miejsc pracy.

Szkolenia prowadzone przez bardzo dobrych fachowców oraz umowy zawierana z przysłymi pracodawcami (korzystne preferencje) dawały większe możliwości zatrudnienia szkolonym pracownikom.

Ważnym elementem w odzyskaniu należności od syndyka jest właściwy dobór osób tworzących tzw. listy należności. Dokładna lista pozwoliła na szybsze i sprawniejsze wyegzekwowanie tych zobowiązań.

Równie ważne jest to, aby w Radzie Wierzycieli znalazł się przedstawiciel załogi. Syndyk jest zobowiązany na bieżąco informować Radę o swoich działaniach.

Wiele innych szczegółowych informacji uzyskanych w trakcie spotkania pozwoli nam ewentualnie na uniknięcie wielu problemów mogących wystąpić w planowanej restrukturyzacji naszego Zakładu.

W dniu 17 lipca 2000 r. przebywał w naszym Zakładzie pan Moczulski z doradca ekonomicznym którzy udzielali dodatkowych informacji.

sekretarz MK  
Henryk Włodarczyk

## Budżet roku 2001 czyli fiskalizmu ciąg dalszy

W połowie lipca Rząd RP jednomyślnie zatwierdził projekt budżetu na rok 2001. Zgodnie z założeniami Ministerstwa Finansów środki desygnowane na poszczególne cele i działy gospodarki realnie maleją. Przyszłoroczny budżet na szeroko rozumianą obronę narodową to niemal dokładnie tyle, ile ma być wydane w br. Oczywiście nominalnie, bo realnie po uwzględnieniu inflacji (6,1%) oznacza to spadek wydatków o 5,7%. Jedynie wydatki inwestycyjne wynikające ze zobowiązań wobec NATO mają wzrosnąć o 20%.

Interesująca pracowników przemysłowego potencjału obronnego pozycja IV w budżecie:

Dotacje dla podmiotów gospodarczych wynosi - 3 221,2 mln zł (w br. - 3 257,1 mln zł).

W pozycji tej uwzględniono m.in. kwoty: 56 mln zł na utrzymanie mocy produkcyjnych wynikających z CPMG (w br. - 100 mln zł) oraz 100 mln zł na restrukturyzację przemysłu obronnego (w br. - 95 mln zł). Nasuwa się pytanie: czy firmy „zbrojeniówki” jeszcze będą funkcjonować?

ZC

Minister obwieścił.

## Odszkodowania za wypadki

Od 20 czerwca 2000r. kwoty jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych wynoszą:

- 371,00zł za każdy procent uszczerbku na zdrowiu, nie mniej jednak niż 1388,00zł z tytułu doznania stałego lub długotrwałego uszczerbku,
- 6870,20zł z powodu orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy i niezdolności do samodzielnej egzystencji,
- 371,00zł za każdy procent uszczerbku na zdrowiu z tytułu jego zwiększania,
- 34.331,80zł, gdy do odszkodowania uprawniony jest małżonek lub dziecko zmarłego, oraz 6870,20zł z tytułu zwiększenia odszkodowania przysługującego na drugiego i każdego następnego uprawnionego,
- 17.194,30zł, gdy do odszkodowania uprawnieni są tylko inni członkowie rodziny niż małżonek i dzieci zmarłego, oraz 6870,20zł z powodu zwiększenia odszkodowania na drugiego i każdego następnego uprawnionego,
- 6870,20zł, gdy do odszkodowania równocześnie z małżonkiem lub dziećmi zmarłego uprawnieni są inni członkowie rodziny; każdemu z nich przysługuje ta kwota niezależnie od odszkodowania przysługującego małżonkowi i dzieciom.

## Prześwietlenie całkowite

Polskie prawo pracy nie gwarantuje zatrudnionym dostatecznej ochrony prywatności. Obecnie trudno jest jednoznacznie powiedzieć, na ile powinno się ograniczyć przetwarzanie danych pracownika. Aby znaleźć najlepszego kandydata na dane stanowisko, pracodawca chce wiedzieć o nim jak najwięcej. Przy czym chce posiadać wiedzę nie tylko z zakresu fachowości ale zadaje również pytania dotyczące sfery prywatnej. Akta osobowe sporządzane przed 1989r. nakładały na pracownika obowiązek wypełniania szczegółowych kwestionariuszy osobowych, zawierających pytania daleko wkraczające w ich życie prywatne. Zdaniem prof. dr hab. Michała Seweryńskiego, członka Rady Legislacyjnej ustawa o ochronie danych osobowych powinna zostać tak znowelizowana, aby doszła do zniszczenia tych akt lub ograniczenia możliwości korzystania z nich. W przypadku państw członkowskich Unii Europejskiej dyrektywy unijne nic nie mówią o monitorowaniu pracowników. Przyjmuje się natomiast, że pracodawca może sprawdzić np., w jaki sposób pracownicy korzystają z telefonu służbowego, ale tylko w uzasadnionych przypadkach i jeśli dotyczy to pracy. Zatrudnieni muszą wiedzieć również, że są sprawdzani. Natomiast wiele firm amerykańskich sprawdza przyszłych pracowników, przeprowadzając testy psychologiczne lub kontrolując ich prawdomówność na wykrywaczu kłamstw (wariografie). Polskie prawo nie zakazuje stosowania takich praktyk niemniej jednak powinno to, być uregulowane (uwzględniając skłonność znacznej części Polaków do papugowania) Ojciec Święty Jan Paweł II mówi w swoim nauczaniu, że człowiek powinien być podmiotem życia społecznego a jednak Japończycy wolą roboty.

I.Rokiciński

## PRAWO PRACY

### Zasiłek pielęgnacyjny

Sejm RP nowelizując Ustawę z 25 czerwca 1999r. „O świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa”, postanowił, że zasiłek opiekuńczy będzie przysługiwał nie tylko ubezpieczonym, którzy są pracownikami, ale wszystkim podlegającym obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu.

Przypomnijmy, że zasiłek opiekuńczy otrzymuje ubezpieczony, który zwolniony jest od wykonywania pracy z powodu konieczności sprawowania opieki nad dzieckiem w wieku do lat 8 w razie zamknięcia żłobka, przedszkola lub szkoły, w razie porodu lub choroby współmałżonka opiekującego się się stale takim dzie-

kiem albo pobytu tego małżonka w szpitalu, a także w razie konieczności opieki nad chorym dzieckiem do lat 14 lub nad innym chorym członkiem rodziny.

Jeżeli ustawę zatwierdzi Senat i podpisze ją Prezydent RP, będzie obowiązywać od dnia 1 stycznia 2001 roku.

Co tam panie w polityce

## Obiecał zwrócić nie swoje

Nie tak dawno prezydent RP – A.Kwaśniewski przebywał z oficjalną wizytą na bliskim wschodzie. A propos, ciekawy jestem czy ktoś policzył, która z kolei była to podróż głowy państwa i ile dni ogółem pan prezydent przebywał poza krajem? O koszty podróży prezydenta i jego świty nie pytam, bo wiem, że z takimi drobnostkami Kancelaria Prezydenta RP się nie liczy. Jej budżet na przestrzeni trwającej kadencji wzrósł trzykrotnie!

Będąc w Izraelu prezydent odbył kilka spotkań podczas których wiele mówił. Prawdopodobnie coś mu zaszkodziło, bo mówił w imieniu obywateli polskich rzeczy z którymi miliony dorosłych rodaków się nie zgadza. Mówił bowiem m.in. na temat wyrównania krzywd historycznych wyrządzonych Żydom, przeproszał za wszystkich Polaków i zobowiązał się, że uczyni wszystko, by Żydom zwrócone zostało zabrane po wojnie mienie!

Cóż mają powiedzieć rodacy, właściciele i pełnoprawni spadkobiercy zagrabionych przez Sowieców posiadłości i majątków na Wschodzie? Kto złoży im należne deklarację?

Proszę więc uprzejmie pana prezydenta, by był łaskaw zapewnić również i im zwrot zrabowanego mienia.

Jak się czują wszyscy rodacy, którzy z własnej woli lub nakazu władzy ludowej zasiedlili tereny odzyskane na zachodzie i północy Polski?

Może podczas kolejnej wizyty do Niemiec, pan prezydent w chwili słabości obieca ziomkom zwrot majątków i prastarych ziem słowiańskich?

Liczę na to, że prezydent zacznie uważać na to co i gdzie mówi, zwłaszcza w kwestiach delikatnej materii jaką jest cudzy majątek.

Mam też wielką nadzieję, że prezydent – przede wszystkim Polaków, wybrany na tą funkcję przez większość Polaków doloży wszelkich starań, by w pierwszej kolejności naprawiono krzywdy, zaspokoiono roszczenia i zabezpieczono bezpieczeństwo Polakom.

Obserwator

## Dlaczego warto należeć do „Solidarności” ?

Dlaczego powinieneś zostać członkiem Związku ?

„Solidarność” jest niezależnym samorządnym związkiem zawodowym i jeśli tylko zechcesz będzie bronić Twoich interesów pracowniczych. Obrona będzie tym pewniejsza, że „S” możesz zaufać, powie Ci zawsze prawdę.

„Solidarność” broni swoich członków w zakładach pracy - nie całych załóg i nie całego społeczeństwa, jednak swoimi sukcesami dzieli się z innymi.

„Solidarność” opowiada się za wartościami chrześcijańskimi dlatego nie zapyta Cię o wyznanie, ani o Twoje poglądy. W „S” jest tolerancja, panuje pełna demokracja.

„Solidarność” bez Ciebie nie będzie solidarna, bez Twojej aktywności, mądrości i uczciwości nie będzie niezależnym samorządnym związkiem zawodowym powstałym w wyniku oporu polskiego społeczeństwa w 1980 r. przeciwko totalitarnej władzy.

Jeżeli należysz do „Solidarności” to :

- masz wpływ na kierunek działania i decyzje Związku w zakładzie, regionie i kraju.
- dostęp do informacji i wydawnictw związkowych oraz szkoleń związkowych.
- pracodawca chcąc rozwiązać z Tobą umowę o pracę musi zasięgnąć opinii Związku. Jego sprzeciw powoduje, że Twoja sytuacja w Sądzie Pracy staje się niewspółmiernie lepsza, niż kiedy występujesz sam. Zapewniamy Ci bezpłatną opiekę prawną i pełnomocnika.
- zasady i stawki Twojego wynagrodzenia ustalane są w porozumieniu ze Związkiem. Nie jesteś skazany na „jedyną i nie do odrzucenia propozycję” Twojego wynagrodzenia, jaką przedstawi Ci Zarząd Spółki.
- Związek wynegocjuje wszystkie świadczenia należne Tobie i Twoim kolegom wynikające z zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.
- gdy naruszone zostaną przepisy prawa pracy to na pewno z inicjatywy Związku w zakładzie zostanie przeprowadzona kontrola Państwowej Inspekcji Pracy.
- poprzez swoich przedstawicieli ze Związku masz możliwość kontrolowania wydatków z zakładowego funduszu socjalnego i mieszkaniowego.
- możesz z rodziną uczestniczyć w imprezach kulturalnych i rekreacyjnych organizowanych przez Związek.
- w krytycznych sytuacjach Związek wesprze Cię pomocą finansową.
- uzyskasz bezpłatne porady prawne w biurze regionalnym
- przelozony naruszający Twoją godność spotka się z reakcją przedstawicieli Związku.

**CZY WARTO - ZDECYDUJ SAM !**

**JESTEŚ JUŻ ZDECYDOWANY - ZGŁOŚ SIĘ DO SIEDZIBY  
NSZZ „Solidarność”**